

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu bez udziału stron

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 lipca 2022 r.,

sprawy **P. Z.**,

skazanego z art. 177 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt IV Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 7 kwietnia 2021 r., sygn. akt II K [...],

na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k.

i art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

- 1. pozostawić kasację bez rozpoznania;**
- 2. obciążyć skazanego P. Z. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2021 r., sygn. akt II K [...] uznał P. Z. winnego tego, że w dniu 16 maja 2019 r. w K., kierując samochodem marki N. o nr rej. [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez to, że poruszał się ze średnią prędkością 108 km/h na odcinku, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 70 km/h, a nadto z prędkością, która nie była dostosowana do warunków ruchu drogowego z uwagi na zbliżający się zator

drogowy, a jednocześnie nie zachował szczególnej ostrożności przy zmianie pasa ruchu ze środkowego na lewy nie obserwując należycie przedpola jazdy wskutek czego zbyt późno zareagował na fakt, że taki sam manewr wcześniej zaczął wykonywać jadący przed nim pojazd marki T., nr rejestracyjny [...]. poruszający się znacznie wolniej z uwagi na wspomniany zator drogowy, w wyniku czego pojazd oskarżonego uderzył w pojazd T. i w ten sposób oskarżony spowodował nieumyślnie wypadek, w którym kierujący pojazdem T.- W. K. doznał podbiegnięcia krwawego lewego łuku brwiowego i powieki górnej oka lewego, rany powieki dolnej oka lewego, złamania ściany dolnej lewego oczodołu z uszkodzeniem aparatu ruchowego oka lewego oraz wstrząśnienia siatkówki w oku lewym, a pasażerka pojazdu T.- J. K. doznała zniesienia fizjologicznej lordozy szyjnej, niewielkiego przodozmyku C3/C4, niewielkiego tyłozmyku C6/C7 oraz szerokołukowe tylne uwypuklenie struktur krążków, a obrażenia te w obu przypadkach naruszały czynności narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a także orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat i środki kompensacyjne na rzecz pokrzywdzonych. Wyrok zawierał również rozstrzygnięcie co do kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł zarówno obrońca P. Z., jak i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych.

Obrońca wyrokowi temu zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej i nadanie tej opinii waloru wiarygodności, w sytuacji gdy przeprowadzenie przedmiotowego dowodu miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, albowiem Sąd wydając zaskarżone rozstrzygnięcie oparł się w znaczącej mierze na tej właśnie opinii, w tym na jej podstawie stwierdził, iż oskarżony umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego, pomimo, iż biegły dokonując wyliczeń nie wskazał na żadną metodologię badań, w tym na urządzenie pomiarowe, którym posługiwał się do ustalenia prędkości

pojazdów oraz w treści swojej opinii pominął kluczowy dla oceny prawidłowości i rzetelności dokonanych przez biegłego pomiarów fakt, że każde urządzenie pomiarowe obarczone jest tzw. błędem pomiarowym, podobnie jak element błędu czasu reakcji występuje u osoby przeprowadzającej badanie;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań świadków W. K. oraz J. K. w zakresie którym obdarzono je walorem wiarygodności, w sytuacji gdy zeznania tych świadków dotyczące przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania stoją w sprzeczności z logicznymi wyjaśnieniami oskarżonego oraz z dowodami w postaci zeznań świadków N. P., B. S. oraz M. D. oraz nagraniem z kamer w pojeździe T.;

- błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, iż urazy jakich doznali pokrzywdzeni są wynikiem wypadku w jakim brali oni udział wraz z oskarżonym i są one następstwem umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego w sytuacji gdy, jak wynika z treści dokumentacji medycznej pokrzywdzony W. K. doznał urazów charakterystycznych do urazów jakie doznają osoby podróżujące z niezapiętymi pasami bezpieczeństwa, natomiast urazy pokrzywdzonej J. K. są charakterystycznymi urazami wynikającymi z trybu życia pokrzywdzonej, spowodowanymi między innymi noszeniem ciężkich przedmiotów i nie mają bezpośredniego powiązania z wypadkiem;

a nadto z ostrożności procesowej:

- rażąco niewspółmierność wymierzonej kary i środka karnego, poprzez orzeczenie wobec P. Z. bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy oraz 5-letniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, w sytuacji gdy zarówno właściwości osobiste sprawcy, jego zachowanie w trakcie i po popełnieniu przestępstwa, dotychczasowa niekaralność oraz sam przebieg inkryminowanego zdarzenia uzasadniają wymierzenie oskarżonemu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przypisany mu czyn, jak i przemawiają za zaniechaniem orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów.

W konsekwencji obrońca wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie jego

zmianę i wymierzenie P. Z. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 1 roku próby oraz uchylenie wyroku w zakresie zakazu prowadzenia pojazdów.

Z kolei pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych w wywiedzionej przez siebie apelacji zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego w K. z dnia 7 kwietnia 2021 r., sygn. akt II K [...]:

- naruszenie art. 46 § 1 k.k. poprzez błąd w wykładni tego przepisu i zasądzenie na rzecz pokrzywdzonych zadośćuczynienia w części, podczas gdy nie istniały podstawy do miarkowania wysokości zadośćuczynienia i które winno być zasądzone w całości;
- naruszenie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez błąd w wykładni tego przepisu i zasądzenie na rzecz pokrzywdzonych ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty, chociaż zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonych winni być zasądzone od dnia złożenia wniosku o zadośćuczynienie (wg prezentaty w Sądzie I instancji) do dnia zapłaty.

W rezultacie pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o zmianę pkt III zaskarżonego wyroku poprzez:

- zasądzenie od oskarżonego środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł na rzecz pokrzywdzonego W. K. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia wniosku o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia do dnia zapłaty oraz w wysokości 10.000 zł na rzecz pokrzywdzonej J. K. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia wniosku o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia do dnia zapłaty;
- zasądzenie od P. Z. na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Rozpoznawszy tak skonstruowane apelacje, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt IV Ka [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec P. Z. karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, a w zakresie orzeczonych środków kompensacyjnych określił, że przyznane kwoty wyczerpują obowiązek zadośćuczynienia w całości. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Ponadto wyrok zawierał rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na korzyść skazanego, zarzucając mu rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależyte obsadzenie sądu przejawiającego się uczestnictwem w składzie orzekającym SSR J. D.-Ś., który został wadliwie wyznaczony do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Okręgowego w K., co tym samym naruszyło zasadę bezstronności i niezawisłości w orzekaniu.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest niedopuszczalna z mocy prawa i jako taka podlegała pozostawieniu bez rozpoznania.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 535 § 1 k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasadą przy tym jest, że strona postępowania może wnieść kasację na korzyść wyłącznie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.). Celem tego uregulowania jest ograniczenie wpływu do Sądu Najwyższego spraw, które nie są na tyle poważne, aby uruchamiać w ich przypadku kontrolę o charakterze nadzwyczajnym. Ustawodawca przewidział jednak, że ograniczenie to nie będzie dotyczyło sytuacji, gdy strona postępowania kasację opiera na tzw. bezwzględnej przyczynie odwoławczej wskazanej w art. 439 k.p.k. (art. 535 § 4 pkt 1 k.p.k.). Ranga tego rodzaju uchybień o fundamentalnym znaczeniu powoduje bowiem, że wyrok taki nie może się ostać niezależnie od tego jaka kara została orzeczona. Tak więc stwierdzenie zaistnienia przesłanki wskazanej w art. 439 k.p.k. skutkuje

koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia, bez badania czy uchybienie takie miało wpływ na jego treść.

Wprawdzie podniesiony przez obrońcę skazanego pod adresem Sądu *ad quem* zarzut formalnie dotyczy zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., niemniej jednak przypomnieć należy, że w judykaturze od dawna przyjmuje się, że o dopuszczalności kasacji wniesionej od wyroku skazującego na karę inną niż bezwzględnego pozbawienia wolności, w której zarzucono jedno z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. decyduje nie samo powołanie się na taką podstawę prawną zarzutu w skardze, lecz ustalenie, iż treść postawionego zarzutu rzeczywiście odpowiada podniesionemu naruszeniu prawa (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2002 r., IV KK 376/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 18; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2011 r., III KK 441/10, LEX nr 736763; postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2013 r., IV KK 402/13, LEX nr 1438592; postanowienie SN z dnia 4 lutego 2014 r., SDI 10/14, LEX nr 1483682; postanowienie SN z dnia 12 października 2021 r., III KK 233/21, LEX nr 3335494). Koniecznym jest więc ocena czy fakt delegowania sędziego do jednostki wyższego rzędu przez Ministra Sprawiedliwości może być rozpatrywany jako uchybienie wskazane w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co warunkuje dopuszczalność w niniejszej sprawie kasacji w odniesieniu do zarzutu pierwszego.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przypomnienia, że przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Rodzi zatem konsekwencje często daleko wykraczające poza oczekiwania stron postępowania występujących z żądaniem przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych w sposób, który zaciera granice pomiędzy przesłankami bezwzględnymi i względnymi. Niewątpliwie każde z uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. narusza prawo do rzetelnego procesu. Nie sposób

jednak uznać, że każde naruszenie prawa do rzetelnego procesu stanowiło będzie uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k.

O nienależytej obsadzie sądu w rozumieniu art. 439 § 2 pkt 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd orzekał w składzie w ogóle nieznanym ustawie, skład sądu odbiegał od przewidzianej liczby członków dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu, nie zachowano ustawowych proporcji pomiędzy liczbą osób w nim zasiadających o różnym statusie prawnym, bądź też wówczas, gdy w składzie uczestniczy sędzia nie uprawniony do orzekania w danym sądzie. Ostatnia z wymienionych sytuacji związana jest właśnie z zagadnieniem delegowania sędziego do wykonywania obowiązków w innym sądzie niż macierzysty. Za osobę nieuprawnioną do orzekania należy uznać zarówno sędziego, który w ogóle nie posiada delegacji do orzekania w danym sądzie, jak również sędziego, który orzeka z naruszeniem warunków delegacji, a także sędziego, którego delegacja jest sprzeczna z wymaganiami ustawowymi. Szczegółowa analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwala wyciągnąć wniosek, że wadliwość istniejącej delegacji wiązana jest właśnie z naruszeniem przez Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu apelacyjnego przepisów ustawowych regulujących warunki i tryb delegowania (zob. m.in. wyrok SN z dnia 24 października 2007 r., III KK 210/07, LEX nr 322847; wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2011 r., III KK 213/11, LEX nr 955023; wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., III KK 20/13, LEX nr 1331328; wyrok SN z dnia 4 grudnia 2014 r., III KK 386/14, LEX nr 1551430; postanowienie SN z dnia 8 marca 2018 r., IV KK 12/18, LEX nr 2498035). Mając na względzie poczynione wyżej uwagi co do wyjątkowego charakteru przepisu art. 439 k.p.k. należy przyjąć, że innego rodzaju uchybienia powodujące naruszenie prawa do rzetelnego procesu nie mogą być traktowane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a jako inne naruszenie prawa, które w zależności od powagi tego naruszenia może *in concreto* skutkować uchyleniem wyroku. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2021 r. uznając, że stwierdzenie przez sąd orzekający w postępowaniu odwoławczym braku gwarancji dochowania standardu niezawisłości i bezstronności przez sąd *a quo* nie może zostać utożsamione z bezwzględną przyczyną odwoławczą nawiązującą do nienależytej obsady sądu w

rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188). Stanowisko odmienne jest nie tylko nieprzekonywujące, lecz także relatywizujące bezwzględne przyczyny odwoławcze, które są albo ich nie ma i nie podlegają ocenie z punktu widzenia natężenia (zob. m.in. uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22). Tego rodzaju ocena jest typowa właśnie dla względnych przyczyn odwoławczych. Reasumując, zarzut naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd, który związany jest wyłącznie z orzekaniem przez sędziego delegowanego w trybie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p., bez kwestionowania przekroczenia przez Ministra Sprawiedliwości kompetencji ustawowych określających warunki i tryb delegowania, nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a może być rozpatrywany w kategoriach innego naruszenia prawa.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że już pobieżna analiza zarzutu kasacyjnego dotyczącego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do wniosku, że skarżący nienależytej obsady Sądu *ad quem* dopatruje się nie w wadliwości samego aktu delegacji sędziego i jego sprzeczności z obowiązującymi przepisami, lecz właśnie braku gwarancji rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd w przypadku orzekania przez sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości. Autor kasacji powołuje się przy tym na wyrok TSUE z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych C-748/19 do C-754/19 wskazując, że sędzia delegowany nie daje takich gwarancji z uwagi na fakt, iż Minister Sprawiedliwości, będący zarazem Prokuratorem Generalnym, może odwołać sędziego w każdym czasie i bez uzasadnienia. Jak wskazano wyżej, tego rodzaju zarzuty nie mogą zostać uznane za mieszczące się w ramach „nienależytej obsady sądu” w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co powoduje, że kasacja jest niedopuszczalna z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario*.

Zasadne wydaje się jednak zwięzłe odniesienie do podniesionych zarzutów z uwagi na ich wagę i potencjalną powtarzalność w innych sprawach. Skarżący oparł zarzut rzekomego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zasadzie wyłącznie na treści uzasadnienia wyroku TSUE z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach

połączonych C-748/19 do C-754/19, traktując go w istocie jako źródło prawa. Sąd Najwyższy kilkakrotnie wypowiadał się jednak, że brak jest podstaw do uznania tego wyroku za samoistną podstawę do wzruszenia prawomocnego przed 16 listopada 2021 r. orzeczenia wydanego przez sąd, w którego składzie zasiadał sędzia delegowany przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie zakwestionowanych w wyroku TSUE przepisów krajowych (zob. postanowienie SN z dnia 16 listopada 2021 r., II KK 484/21, LEX nr 3275919; wyrok SN z dnia 25 listopada 2021 r., II KK 379/20, LEX nr 3328252). TSUE stojąc na straży zgodności prawa krajowego z prawem unijnym nie pozostaje bowiem obojętny na zasadę powagi rzeczy osądzonej (*vide* wyrok TSUE (Wielka Izba) z dnia 24 października 2018 r. w sprawie C-234/17 i powołane tam judykaty). Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Zaskarżony kasacją wyrok uprawomocnił się w dniu 30 września 2021 r., a zatem przed przywoływanym orzeczeniem TSUE. Ponadto Autor kasacji nie dostrzega, że TSUE wyraźnie wskazał w powoływanym wyroku, że art. 267 TFUE nie upoważnia go do stosowania przepisów prawa Unii w określonej sprawie, lecz wyłącznie do orzekania w kwestii wykładni traktatów oraz aktów przyjętych przez instytucje Unii Europejskiej poprzez, w szczególności, dostarczenie sądowi krajowemu na podstawie dostępnych mu akt sprawy elementów wykładni prawa Unii Europejskiej, które mogą być dla tego sądu przydatne przy dokonywaniu oceny skutków wywieranych przez dany przepis tego prawa. Zatem to do sądu krajowego należy ostateczna ocena, przy uwzględnieniu wskazówek udzielonych przez Trybunał, czy w konkretnej sprawie ogół warunków, na jakich Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego do sądu wyższej instancji i odwołać sędziego z tego delegowania, może skłaniać do wniosku, że w okresie delegowania sędziowie ci nie są objęci gwarancjami niezawisłości i bezstronności (punkty 74-75 uzasadnienia). Tymczasem wyrok TSUE z 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych C-748/19 do C-754/19 zapadł w określonym stanie faktycznym i dotyczył sędziów delegowanych do wykonywania czynności orzeczniczych w sądzie wyższego rzędu, którzy jednocześnie pełnili obowiązki zastępcy rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych. W ocenie TSUE łączenie tych dwóch funkcji może wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niepodatności innych członków sądów

wieloosobowych na czynniki zewnętrzne w sytuacji, gdy zastępcy rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych są również powoływani przez ministra sprawiedliwości i są jednocześnie odpowiedzialni za prowadzenie postępowań dyscyplinarnych w sprawach dotyczących sędziów. Tymczasem w rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy sprawie sędziego delegowanego orzekał w składzie jednoosobowym, a nadto brak jakichkolwiek informacji aby pełnił jednocześnie funkcje powierzone przez Ministra Sprawiedliwości. Sama delegacja sędziego została udzielona z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości przez podsekretarza stanu na okres od 1 listopada 2020 r. do 31 października 2021 r., a zatem nie zawiera żadnych nieprawidłowości. W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw aby uznać, że orzekanie przez SSR del. do SSO J. D.-Ś. w tej konkretnej sprawie naruszyło prawo skazanego do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd.

Niezależnie od powyższych uwag należy jednak raz jeszcze podkreślić, iż kasacja okazała się niedopuszczalna z mocy prawa, co zgodnie z art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario* skutkowało pozostawieniem jej bez rozpoznania, a nie oddaleniem jako oczywiście bezzasadnej.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 637 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skarżącego P. Z..

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.